

1Kor 14,1-40 „Starajcie się posiąść miłość, troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar proroctwa! Ten zaś, kto mówi językiem, nie ludziom mówi, lecz Bogu. (...) Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze. Ten, kto mówi językiem, buduje siebie samego, kto zaś prorokuje buduje Kościół. Chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami, jeszcze bardziej jednak pragnąłbym, żebyście prorokowali. (...) Tak też i wy, skoro jesteście żądni darów duchowych, starajcie się posiąść w obfitości te z nich, które się przyczyniają do zbudowania Kościoła. (...) Kiedy się razem zbieracie, ma każdy z was już to dar śpiewania hymnów, już to łaskę nauczania albo objawiania rzeczy skrytych, lub dar języków, albo wyjaśniania: wszystko niech służy zbudowaniu. (...) Prorocy niech przemawiają po dwóch albo po trzech, a inni niech to roztrząsają! Gdy zaś komuś innemu z siedzących będzie dane objawienie, pierwszy niech zamilknie. Możecie bowiem w ten sposób prorokować wszyscy, jeden po drugim, aby wszyscy byli pouczeni i podniesieni na duchu. A dary duchowe proroków niechaj zależą od proroków! Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju. (...) Tak więc, bracia moi, troszczcie się o łaskę prorokowania i nie przeszkadzajcie w korzystaniu z daru języków! Lecz wszystko niech się odbywa godnie i w należyтым porządku.”

Dlaczego taki temat: proroctwo? Bo Pan Bóg nieustannie chce mówić do nas, do swojego ludu i chce też mówić do tych ludzi, którzy są gdzieś daleko, którzy specjalnie w Niego nie wierzą.

Czym tak naprawdę jest proroctwo? Jedna z definicji mówi, że to miłość Boga, którą wyraża On za pośrednictwem zwyczajnych wierzących ludzi, w taki sposób, że ma to potężny wpływ na życie innych. Za każdym razem gdy prorokujemy, przekazujemy drugiej osobie to, co mówi do niej serce Boga. Proroctwo cechuje się dwoma rzeczami: pierwsze to prostota, a drugie to pewna tajemnica. Prostota prorokowania polega na tym, że to po prostu jest jak w rodzinie: nasz kochany ojciec, tatuś mówi jednemu dziecku, żeby poszło i powiedziało coś konkretnego drugiemu jemu dziecku. A dziecko nie bardzo może rozumie, nie bardzo widzi sens, ale idzie posłusznie i to wykonuje, to przekazuje, to mówi. Tajemnica polega na tym, że te słowa, które przekazuje, jemu wydają się zupełnie zwyczajne, a dla człowieka, któremu są one przeznaczone tak naprawdę są bardzo ważne, dotykają serca i wlewają w nie nadzieję, jakby dają takie przekonanie, że Bóg Ojciec go słyszy, że widzi, że wie, że słucha i że jest blisko niego.

Kto może otrzymać dar proroctwa? Każdy! Święty Piotr powiedział: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osobę”. A prorok Joel dawno temu napisał takie słowa Boże: „I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą; starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia. Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owych dniach.” Tak więc dar proroctwa otrzymują po prostu dzieci Boże, które Go o to proszą, które potrafią słuchać, czekają, coś słyszą i odpowiadają na to, przekazują dalej.

Kiedy można otrzymać dar proroctwa? Tak naprawdę w każdej chwili, kiedy Pan Bóg uzna, że to jest komuś potrzebne, że to jest dla kogoś dobre. Na ogół dzieje się to np. w czasie ewangelizacji. I wtedy ludzie są poruszeni, zaskoczeni tym, że Bóg do nich

mówi, że ich zna, że są dla Niego ważni. I to otwiera ich serce na Ewangelię, na to co jest głoszone. Może też Pan Bóg szczególnie mówić na modlitwie wstawienniczej czy na spotkaniach modlitewnych np. wspólnoty.

W jaki sposób Pan Bóg może do nas mówić? Najzwyczajniej w świecie: w trakcie naszego codziennego życia, takiego normalnego życia. Mówi zwyczajnie bez wielkich słów, bardzo delikatnie. Im bardziej jesteśmy otwarci na Niego, im mamy bardziej bliską relację z Nim, jakby chodzimy w Jego obecności, tym bardziej potrafimy to rozpoznać, usłyszeć i odpowiedzieć. Pan Bóg może mówić w różny sposób, mogą to być wersety biblijne, jakiś określony fragment, mogą to być jakieś obrazy konkretnych miejsc albo czynności, czy też mogą to być takie obrazy dosłowne, albo symboliczne. Potrzeba tutaj pewnego doświadczenia, żeby umieć to jakoś rozeznaczyć i może nawet przekazać. Pan Bóg może mówić też przez jakieś pojedyncze słowo czy wyrażenie, chociażby dla nas nic nie znaczące słowo cytryna, czy dzieciństwo, czy córka, czy praca. Często Pan Bóg chce działać jakoś w tym właśnie obszarze. Ważne żeby słuchać, pytać Pana Boga co chce przez to powiedzieć, ale i z prostotą powiedzieć tej osobie, do której czujemy, że to słowo jest skierowane, bo to zwykle ona wie i ona dobrze rozumie o co chodzi. Pan Bóg może też mówić przez jakieś okoliczności zewnętrzne, to co się dzieje wokół nas, ale tutaj trzeba dosyć mocno uważać bo to nie jest tak, że my szukamy znaków, ale to Pan sam nam je daje i jakby pokazuje, otwiera nasze serca i pozwala nam je w odpowiedni sposób zrozumieć. Czasem Pan Bóg mówi też przez jakieś wrażenie, odczucia, mamy wrażenie, że coś wiemy o tej osobie, że ma jakieś np. problemy, czy coś wiemy o jej sytuacji aktualnej. Tutaj w takiej sytuacji jeśli tak czujemy można delikatnie zapytać o to bo prawdopodobnie jest to dziedzina, którą chce Pan Bóg w tej osobie dotykać, chce coś tutaj zdziałać. Czasem Pan Bóg przemawia poprzez jakieś określone emocje głównie przez radość, przez jakieś współczucie, przez miłosierdzie, smutek czy płacz. Dobrze jest pytać Pana Boga co się kryje za tymi emocjami, żeby ta osoba, za którą się modlimy nie czuła się po prostu zażenowana. Czasem też Pan Bóg mówi przez sny, czy przez jakieś wizje. One są trudne w interpretacji i tak naprawdę potrzeba za każdym razem bardzo indywidualnie to rozważać i rozeznawać. Bardzo często z doświadczenia innych ludzi wynika, że te sny czy wizje są zachętą żeby się za tych ludzi po prostu modlić, czy za ludzi, czy za sytuacje. Pan Bóg jest wolny i może przemawiać też przez muzykę, przez piosenkę, przez taniec – tak jak chce. Zwykle dzieje się to tak, że Pan Bóg do nas mówi, my to jakoś słyszymy, dostrzegamy, rozeznajemy czy to pochodzi od nas, czy może od Pana Boga i przekazujemy to. Taki jest jakby proces przekazywania proroctwa drugiej osobie.

Na co trzeba zwrócić uwagę jeśli już coś usłyszymy i jesteśmy przekonani, że to Pan Bóg chce przez nas mówić do jakiejś konkretnej osoby? Ważne, żebyśmy zawsze mieli wielki szacunek, czułość, troskę delikatność i pokorę wobec drugiej osoby. Powinniśmy przekazywać tylko to co wzmacnia, buduje i zachęca. Jeżeli coś jest szukaniem słabości i grzechów - to o tym nie mówimy. To co czujemy, że Pan Bóg chce powiedzieć powinniśmy przekazać w sposób bardzo spokojny, zrozumiały dla tej osoby, w taki bardzo naturalny sposób. Warto zacząć: „wydaje mi się/czuję, że Pan Bóg chce ci coś powiedzieć” (bo nigdy nie mamy pewności). Nigdy nie narzucamy i nie zaczynamy: „tak mówi Pan! Musisz to przyjąć!” – Nie! Pan Bóg i tak będzie dokonywał swojego dzieła, jeżeli to rzeczywiście jest od Niego. Tym bardziej jeśli to prześlemy w zwykły spokojny sposób i pozwolimy to tej osobie rozeznaczyć czy to rzeczywiście jest od Pana

Boga. Nie trzeba wyjaśniać tego słowa, które przekazujemy i doradzać co z tym zrobić bo Pan Bóg będzie po prostu sam udzielał instrukcji tej osobie, Pan Bóg wszystkim pokieruje – żeby nie siać żadnej niezgody, jakiegoś zamętu w sercu człowieka, żeby nie było cienia jakiegoś ryzyka manipulacji. Ważne też żeby ta posługa przekazywania proroctwa odbywała się w pewnym posłuszeństwie. Szczególnie jeżeli to dokonuje się na spotkaniu modlitewnym, czy w czasie modlitwy wstawienniczej – żeby to było uporządkowany sposób. Jeżeli czujemy, że Pan Bóg chce coś powiedzieć to najlepiej na spotkaniu modlitewnym przekazać to osobom prowadzącym. Nigdy autentyczne proroctwo nie będzie zaprzeczało Pismu Świętemu, zawsze ono jest zgodne z Pismem Świętym, z nauczaniem Kościoła. Nigdy ono też nie narzuca, ale zaprasza, sugeruje. Nie zawiera też konkretnych dat, jakiejś okoliczności owszem, jakiejś sytuacji, ale nie konkretne daty. Nigdy Pan Bóg poprzez taką formę proroctwa nie będzie narzucał konkretnych decyzji co do powołania, co do pracy, co do wyboru męża/żony – to jest zarezerwowane na osobiste rozeznanie danego człowieka w jego kontakcie, w jego relacji z Panem Bogiem. Prawdziwe proroctwo przynosi pokój, radość, ukojenie, umacnia, jednoczy, nie rozbija. Natomiast jeśli jest to fałszywe proroctwo to często jest to wypowiedzenie własnych pragnień, planów, próba jakiejś manipulacji – to jest chęć podporządkowania sobie innych ludzi, często też ta osoba nie chce się podporządkować przełożonym, liderom, pasterzom, tym osobom, którym podlega. Takie proroctwo sieje zamęt, niepokój, nic dobrego.

Krótko mówiąc: Pan Bóg chce do nas mówić i chce mówić przez każdego z nas do swoich dzieci. Aby usłyszeć ten głos Pana Boga, nauczyć się go rozpoznawać potrzebujemy głębokiej i bardzo osobistej relacji z Panem Bogiem, czytania i medytowania Pisma Świętego, modlitwy jego wersetami, życia sakramentami, życia w obecności Pana Boga. Potrzeba też żebyśmy się na ten dar otwierali, zaczęli go w sobie pielęgnować i rozwijać.

Przyjrzyjmy się teraz temu, co się działo w naszym życiu, w naszych relacjach z Panem Bogiem i zobacz czy potrafisz podać momenty kiedy może nie bardzo zdawałeś sobie z tego sprawy, ale słyszałeś głos Boga i w jaki sposób Pan Bóg przemawiał do ciebie? Jakie słowa kierował do ciebie, może przez wiele lat? Jaki wpływ miały te słowa na twoje życie? Czy się wypełniły? Czy masz je spisane i wracasz do nich? Czy komuś przekazywałeś jakiejś odczucia, jakiejś słowa, które czułeś, że Pan Bóg mówi do tej osoby? Jak ta osoba to przyjęła i jakie były tego owoce – czy coś wiesz na ten temat?

Plan spotkania

1. **Uwielbienie** - modlitwa do Ducha Świętego – *Z czterech wiatrów przybądź Duchu...*

Modlitwa w językach 1 Tes 5,19-21

Chrystus Pan Boży Syn..

spontaniczne uwielbienie Jezusa

Ef 4,11-16 – przeczytać i chwila ciszy

Jestem tu by wielbić, by oddawać chwałę...

2. **Krótkie dzielenie:** Co Jezus zrobił dla mnie? Co ja zrobiłem dla Jezusa?

Przyjdź i zajmij miejsce swe...

3. **Słowo Boże** Jl 3,1-2

Konferencja Gabrysia – odsłuchać

Pogłębienie: Czy potrafisz podać momenty kiedy, może nie zdając sobie z tego sprawy, słyszałeś głos Boga? W jaki sposób przemawiał Bóg do ciebie? Jakie Słowa Bóg kierował do ciebie przez lata? Jaki wpływ miały na twoje życie? Czy wypełniły się? Czy masz je spisane? Czy wracasz do nich?

4. **Modlitwa:** *Śpiewajmy Mu, dziękujmy Mu...* – spontaniczne dziękczynienie...

Przyjdź jak deszcz, ożyw dziś... - prośby,

Ojcie nasz...

Jezu jedyny Pasterzu...

Benedykcja

Literatura:

- Anne Lemaître – *Prorocze wstawiennictwo. Jak się modlić o Boże prowadzenie-* wydanie I, Kraków 2019, wyd. Esprit.